

## Instytucje nadrzędne bez dostępu do akt osobowych

**TRYB**  
**Żaden przepis nie uprawnia organów sprawujących nadzór do przejmowania kompetencji np. dyrektora szkoły jako pracodawcy. Nie musi on organom gminy dawać pełnej dokumentacji kadrowej zatrudnionych osób.**

■ Czy na żądanie instytucji nadrzędnej jednostka samorządowa musi przedstawić jej akta osobowe wskazanych pracowników? – pyta czytelnik.

Zasadniczo nie tylko nie można tego robić, ale zdecydowanie nie wolno. Akta osobowe zawierają dane osobowe pracowników, podlegają ochronie i mogą być udostępnione jedynie tym podmiotom zewnętrznym, które są do tego upoważnione z mocy prawa. Sam fakt podległości jednostki samorządowej absolutnie nie uzasadnia ujawnienia akt osobowych.

Dostęp do akt osobowych ma pracodawca, pracownik którego dotyczą, i osoby działające z upoważnienia pracodawcy. Mają go także pewne

instytucje zewnętrzne – uprawnione do tego na mocy przepisów. Są to np.:

■ Państwowa Inspekcja Pracy – zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy o PIP ma prawo w toku kontroli żądać przedłożenia akt osobowych i wszelkich dokumentów związanych z wykonywaniem pracy przez pracowników lub osoby świadczące pracę na innej podstawie niż stosunek pracy, ■ upoważniony pracownik Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych – na podstawie art. 14 pkt 3

ustawy o ochronie danych osobowych ma on prawo wglądu do wszelkich dokumentów i wszelkich danych mających bezpośredni związek z przedmiotem kontroli oraz sporządzania ich kopii.

Pracodawcą pracowników jednostki samorządowej nie jest jednostka nadrzędna nad tą jednostką (np. urząd marszałkowski nad wojewódzkim urzędem pracy). Jednostka nadrzędna nie jest też administratorem danych osobowych zawartych w aktach osobowych jednostki podległej.

Do podobnej sytuacji odniósł się GİODO wskazując, że obowiązek przekazywania przez dyrektorów szkół organom gmin pełnych akt osobowych pracowników zatrudnionych w szkołach nie ma podstaw prawnych. Na mocy uchwały gminy od szkół wymagano przekazywania pełnej dokumentacji kadrowej gminnemu referatowi oświaty. W ocenie GİODO takie działanie nie ma uzasadnienia. Żaden przepis ustawy o ochronie danych osobowych nie uprawnia organów sprawujących

nadzór do przejmowania kompetencji dyrektora szkoły jako pracodawcy zatrudnionych osób (sprawozdanie z działalności GİODO za 2001 r.). Natomiast przekazanie przez dyrektora do wydziału oświaty danych nauczyciela w związku z prowadzonym postępowaniem o nadanie stopnia awansu zawodowego GİODO uznał za legalne, gdyż było niezbędne do wykonywania określonych prawem zadań realizowanych dla dobra publicznego. ©

—Marek Rotkiewicz